

# Czy „nadnormalni” i większa równowaga sił uchronią nas przed nowym zniewoleniem?



dr  
**JAN SZOMBURG**

Przewodniczący Rady IBnGR, Inicjator Kongresu Obywatelskiego

Czy podmiotowość jest niezbywalnym atrybutem naszego człowieczeństwa, czy też jesteśmy w stanie się jej zrzec w imię większego komfortu czy bezpieczeństwa? Czy rewolucja technologiczna sprawi, że będzie się nam żyło wygodniej, łatwiej, ale staniemy się gorszym społeczeństwem? A może cała nadzieja w „nadnormalnych” – osobach, które baczenie analizując całość czekających nas wyzwań ostrzegają przed zagrożeniami, proponują rozwiązania zaradcze i działają na rzecz wdrażania ich w życie? Czy będziemy potrafili tak ustawić reguły gry, aby zwiększyć równowagę sił i z nowoczesnych technologii czerpać maksimum korzyści, redukując zagrożenia?

Idea tej publikacji narodziła się w Gdańsku i jest wyrazem naszej troski o to, jak – zachowując niewątpliwie korzyści z wielkiej cyfrowej i technologicznej transformacji – uchronić się przed negatywnymi skutkami digitalnej rzeczywistości czyli przede wszystkim: mową nienawiści, radykalizacją myślenia, polaryzacją społeczną, dezinformacją czy zanikaniem myślenia podmiotowego na rzecz myślenia „bankowego” (plemiennego), obniżeniem samooceny u młodego pokolenia, szerokim dostępem do patotreści itd.

Szczególne wrażliwość na te zagrożenia wynika m.in. ze zbiorowego przeżycia, jakim była tragiczna śmierć Prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza, który zginął, gdy przemawiał do tłumu gdańszczan stuprocentową „mową miłości”, zachwycony ich dobrem („Gdańsk jest szczodry, Gdańsk dzieli się dobrem, Gdańsk chce być miastem solidarności.”). To doświadczenie „czynu nienawiści” stanowi żywą bliznę w świadomości mieszkańców Gdańska i skłania nas do szczególnego wyczulenia na problem radykalizacji ludzi w wyniku dysfunkcji współczesnej komunikacji.

Tu, w Gdańsku wyjątkowo cenimy sobie wolność, podmiotowość, sprawczość, tolerancję, życie w różnorodności. Dlatego pracę nad tą publikacją zaczęliśmy od pytań o zagrożenia płynące z szybko rozwijającego się świata cyfrowego i sztucznej inteligencji. Czy wejście w nową rzeczywistość może nas jeszcze bardziej podzielić i zniewolić? Czym nowe technologie mogą być w rękach władzy ekonomicznej, politycznej i symbolicznej? Czy w efekcie silni staną się silniejsi, a słabi będą jeszcze słabsi? Czy w miarę rozprzestrzeniania się algorytmów i sztucznej inteligencji, nasza własna (wewnętrzna) inteligencja będzie tępała, zdolność wyboru – zanikała, a nasze własne sumienie (odpowiedzialność) – ulatniało się? Czy to nie najwyższa pora, aby zastanowić się, jak internet, algorytmy oraz sztuczna inteligencja wpływają na nasze zdrowie psychiczne i fizyczne oraz na nas jako społeczeństwo – na funkcjonowanie wspólnot politycznych, na nasze relacje społeczne i wzorce kulturowe? Jakie są ich „skutki uboczne”? Co zrobić, by sztuczna inteligencja nie tyle zastępowała człowieka, co poszerzała jego możliwości?

Dziś ludzie na całym świecie stawiają sobie te i podobne pytania i uczestniczą (bezpośrednio lub pośrednio) w procesie definiowania narzędzi i mechanizmów korekcyjnych, tak by utrzymać korzyści z nowych technologii, a równocześnie ograniczyć efekty negatywne. Nie jest to łatwe, bo złożoność tematu jest wielka, a wiedza dopiero powoli odkrywana, m.in. dzięki tzw. sygnalistom – osobom, które działały w branży wielkich gigantów



technologicznych i publicznie decydują się opowiedzieć o ich niebezpiecznych praktykach. Do Polski ta debata dochodzi z pewnym opóźnieniem, dlatego niniejsza publikacja wydaje się tym bardziej potrzebna.

Kwestia zrozumienia i wyrobienia sobie stosunku do tych nowych technologii jest wyzwaniem dla każdego z nas, a jednocześnie dla wspólnot, które tworzymy: od tych małych, lokalnych, poprzez narodową, europejską, aż po wspólnotę ogólnoludzką – ma bowiem wymiar cywilizacyjny.

Tak naprawdę dotyka najważniejszych pytań – kim jest człowiek, jaka jest jego natura, kim chcielibyśmy być jako ludzie? Czy podmiotowość jest niezbywalnym atrybutem naszego człowieczeństwa, czy też chętnie z niej zrezygnujemy dla poczucia bezpieczeństwa, wygody życia czy w celu uniknięcia wysiłku? Czy będziemy zmierzać do życia skupionego wokół zaspokojenia fizjologiczno-wirtualnych potrzeb, czy też wolność i podmiotowość pozostaną na trwałe naszym imperatywem?

“ **Kwestia zrozumienia i wyrobienia sobie stosunku do nowych technologii dotyka najważniejszych pytań – kim jest człowiek, jaka jest jego natura, kim chcielibyśmy być jako ludzie? Czy podmiotowość jest niezbywalnym atrybutem naszego człowieczeństwa, czy też chętnie z niej zrezygnujemy dla poczucia bezpieczeństwa, wygody życia czy w celu uniknięcia wysiłku?**

Nie da się zaprzeczyć ludzkiej naturze – wybór łatwej drogi przynoszącej korzyści w postaci oszczędności energii, czasu czy pieniędzy zawsze pozostanie niebywale atrakcyjny. Z takiej perspektywy cały wysiłek na rzecz zachowania podmiotowości czy innych „zachodnich” wartości należałoby uznać za bezsensowny i poddać się algorytmizacji i optymalizacji wszystkich obszarów naszego życia. Nie możemy jednak zapomnieć o ludziach, których Florian Znaniecki określał jako „nadnormalnych” – to jednostki, które mimo niesprzyjających okoliczności mają w swoją osobowość niejako „wdrukowaną” chęć dążenia do czegoś większego, troski o wartości wyższe, wymagania od siebie więcej niż wymuszają okoliczności czy normy społeczne. Wydaje mi się, że w naszych dystopijnych wizjach przyszłości tracimy z oczu siłę wpływu właśnie tego typu jednostek. Silna podmiotowość tych niewielu „nadnormalnych” może się okazać zaskakująco skutecznym kluczem obrony interesów (wolności) mas.

“ **Silna podmiotowość niewielu „nadnormalnych” – jednostek, które mimo niesprzyjających okoliczności mają w swoją osobowość niejako „wdrukowaną” chęć dążenia do czegoś większego, troski o wartości wyższe, wymagania od siebie więcej niż wymuszają okoliczności czy normy społeczne – może się okazać zaskakująco skutecznym kluczem obrony interesów (wolności) mas.**



Mam nadzieję, że niniejsza publikacja będzie kolejnym przyczynkiem na drodze do lepszego zrozumienia szans i zagrożeń związanych z nowymi technologiami oraz uporządkowania sobie w głowie, co jest pytaniem na „tu i teraz”, a które pytania zadajemy wyglądając zagrożeń „tuż za rogiem”. Wierzę, że zarówno wśród autorów jak i czytelników tej publikacji znajduje się wielu „ponadnormalnych”, gotowych wziąć (współ)odpowiedzialność za kierunek czekających nas zmian. Jako Kongres Obywatelski będziemy dalej tworzyć przestrzeń wysokiej jakości debaty na ten temat.

## O autorze

Dr **Jan Szomburg** – współzałożyciel, wieloletni Prezes, a obecnie Przewodniczący Rady Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, inicjator Kongresu Obywatelskiego. Promotor publicznej refleksji i debaty nad tożsamością i wspólnotowością Polaków. Doktor nauk ekonomicznych. Współtwórca polskiej myśli transformacyjnej dotyczącej gospodarki. Autor wielu opracowań na temat kulturowych przesłanek i uwarunkowań rozwoju. Wydawca serii wydawniczej „Wolność i Solidarność” (od 2005). W latach 80. zaangażowany w gdańskiej „Solidarności”, w stanie wojennym współpracował z podziemiem. Absolwent Uniwersytetu Gdańskiego.

